

Pueblos, Bukiet smaków (prod. Denis)

Zasadniczo, z zasady do odrzucania zasad skory
To też moja fenoloftaleina barwi się na zielony
Oni czerwienią się, ja wylewam się przez krater na papier
Kwaśność na ustach, choć z czerwienia na bakier, łapiesz?
Z moim pułapem czuję smak na podniebieniu - taka rzeczywistość
Słodka zemsta, gorycz porażki, słona zapłata - znam to wszystko
To opowieść panie Scrooge o smaku świata nie kruszców
Niech wartość moich słów mierzy luksus nie luksus
To już nie przedsmak, przestań i to nie niesmak w wersach
Kręci się vestax przez nas, nakręca serca
Swojego życia kosztować chcę
Bez względu na to ile to będzie kosztować mnie

Energia przeszywa na wskroś
To jest flejwa
Studyjna duszność daje moc
To jest flejwa
Zmysły kazały mi coś wziąć
To jest flejwa
Czuję smak a miało nie być go
A jednak

Wreszcie widzę cel, po roku wyrzeczeń
Mówili: Nie dasz rady wyżej biec - vide „Drugim uchem”
Jedyny mój w tej chwili cel to CD na sell
Ciężko mieć feeling jak ten, kiedy szczyty masz hen
Daleko stąd, a wciąż pod prąd zgrzany do granicznej linii
Plany są fajne naprawdę dopóki zaczniesz mierzyć wynik
To już nie przedsmak przestań i to nie niesmak przesłań
Zakręcam Vestax w wersach, zakręcam Vestax
Chciałem poczuć smak triumfu podczas buntu
Coś ale smak trunku, nie pokłask durniów
Entuzjazm mój tu nie tych chórków
Liczył się bardziej niż bój znów o bycie cool chuj
Wbijam, mam prawdę na dłoni, a przez nią bagniet przy skroni
I wieczną chandré czy oni złapiają, co pragnę przedłożyć
Na kartkach... na każdym tracku przekuwam słowa w atut
Byś czuł jednego z chłopaków, co miał trochę strachu, ale zanadto chciał smaku

Energia przeszywa na wskroś
To jest flejwa
Studyjna duszność daje moc
To jest flejwa
Zmysły kazały mi coś wziąć
To jest flejwa
Czuję smak a miało nie być go
A jednak

Kładę na szale nawet Szalkę Petriego
Ktoś wziął dał talent, wiarę, skillsy do tego
Ja gram to na skalę, w całe dokładność dlatego
Jak kładę wokale, wcale nie traktuję niczego
Pysznie/ gdy piję kielich pełen aromatu
Rap idzie mi jak z płatka # bukiet smaków
Czerpię motywacje, chęć i wiarę do mojej drogi
I spijam śmietankę z kubków smakowych

Energia przeszywa na wskroś
To jest flejwa
Studyjna duszność daje moc
To jest flejwa
Zmysły kazały mi coś wziąć
To jest flejwa
Czuję smak a miało nie być go

A jednak